

# Geneza i przebieg Pierwszego Organizacyjnego Wszechpolskiego Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych w 1919 r.

Zbigniew Wróblewski<sup>1</sup>, Antoni Gamota<sup>2</sup>

z Gabinetu Weterynaryjnego w Pieszku oraz Katedry Chirurgii Narodowego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii im. S.Z. Grzyckiego we Lwowie

2 listopada 1918 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Warszawskiego Towarzystwa Weterynaryjnego. W związku z tym lwowscy lekarze weterynarii wysłali do obradujących telegram, którego treść warto przytoczyć:

*Two. Gal. lek. wet. przesyła kolegom cześć i pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad dla dobra Naszej Ojczyzny i naszego stanu. Niestety obecnie na posiedzenie zdążyć już nie możemy. Pożądanym ustne porozumienie w sprawach weterynaryjnych. Prosimy o wyznaczenie terminu i zawiadomienie nas dość wcześniej a wysłamy delegatów. Prezes Ponicki*

14 grudnia 1918 r., na zebranie Warszawskiego Towarzystwa Weterynaryjnego przybyła delegacja Galicyjskiego Towarzystwa Weterynaryjnego z obłożonego przez wojska ukraińskie Lwowa. Delegacji przewodniczył owacyjnie witany przez zebranych prof. mgr Stanisław Królikowski oraz doc. dr Stanisław Runge i lek. wet. ppor. Leopold Dobiasz. Podczas spotkania zrodziła się myśl zwołania Pierwszego Wszechpolskiego Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych, aby:

*[...] po raz pierwszy w wolnej Polsce skupić ogół kolegów w celu bliższego poznania się, wypowiedzenia swych poglądów i myśli oraz celem silnego zorganizowania się.*

Zaproponowano, aby zjazd odbył się w Warszawie, w lutym 1919 r. Walne Zgromadzenie Warszawskiego Towarzystwa Weterynaryjnego zatwierdziło też nowy statut, zgodnie z którym, po załatwieniu formalności, Towarzystwo zmieniło dotychczasową nazwę na Polskie Towarzystwo Lekarzy Weterynaryjnych.

W grudniu 1918 r. tuż po zakończeniu walk polsko-ukraińskich o Lwów lekarze weterynarii skupieni wokół Galicyjskiego Towarzystwa Weterynaryjnego we Lwowie w porozumieniu z przedstawicielami zarządu ze wszystkich trzech zaborów wystosowali do władz państwowych w Warszawie memoriał w sprawie opracowania ustawy weterynaryjnej, celem jednolitego uregulowania zagadnień weterynaryjnych na terenie niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Usytuowanie centralnych władz państwowych w Warszawie i organizowanie tu państwowej weterynarii sprawiło, że Polskie Towarzystwo Lekarzy Weterynaryjnych musiało przyjąć na siebie rolę

organizatora zjazdu i reprezentować zawód w kontaktach z władzami. W tych sprawach pozostawało ono w kontaktach z Towarzystwem Galicyjskim i lekarzami weterynarii z Księstwa Poznańskiego.

W lutym 1919 r. Pierwszy Wszechpolski Zjazd Lekarzy Weterynaryjnych nie doszedł do skutku, gdyż problemem było zgromadzenie przedstawicieli wszystkich dzielnic kraju. W wielu regionach Polski toczyły się jeszcze starcia zbrojne i dopiero 22 maja 1919 r. zakończyło się oblężenie Lwowa.

28 czerwca 1919 r. we Lwowie odbył się wiec lekarzy weterynarii wzywający do jak najszybszego ujednoczenia ustaw weterynaryjnych i organizacji państwowej służby weterynaryjnej oraz rozpatrzenia memoriału złożonego jeszcze w grudniu 1918 r.

29 czerwca 1919 r. w ramach Walnego Zgromadzenia Małopolskich Lekarzy Weterynarii odbyło się we Lwowie pierwsze oficjalne po odzyskaniu niepodległości spotkanie przedstawicieli byłych dwóch zaborów. Warszawę reprezentowali płk Konrad Millak – delegat Polskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych oraz ppłk Bronisław Malewski – reprezentujący Ministerstwo Spraw Wojskowych. Po wystąpieniu ppłk. Malewskiego podjęto uchwałę o współpracy cywilnych i wojskowych lekarzy weterynarii. Sprawę powstania izb lekarsko-weterynaryjnych ze względu na zbyt małą liczbę lekarzy postanowiono odroczyc. Zwrócono się do Polskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych w Warszawie o podjęcie działań w zakresie organizowania wzajemnej pomocy na wypadek śmierci, powołania przez rząd Rady Weterynaryjnej z udziałem przedstawicieli rolnictwa, po zasięgnięciu opinii uczelni i towarzystw weterynaryjnych oraz przeprowadzenia działań mających na celu utworzenia Związku Zrzeszeń Lekarzy Weterynaryjnych w Polsce.

15 lipca 1919 r. ukazał się pierwszy numer dwutygodnika „Wiadomości Weterynaryjne” – ogólnopolskiego organu polskich lekarzy weterynaryjnych. Pismo o charakterze społeczno-zawodowym poruszało wszystkie aktualne zagadnienia dotyczące organizacji weterynarii w Polsce i problemy nurtujące środowisko polskich lekarzy weterynarii.

Szybkie zwołanie Wszechpolskiego Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych stało się sprawą priorytetową. Rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych i zaraźliwych, takich jak zaraza płucna, świerzb, nosacizna i choroby trzody chlewnej czy księgosuszu na Ukrainie stwarzało realne zagrożenie ich zawleczenia na wschodnie tereny Rzeczypospolitej.

W „Wiadomościach Weterynaryjnych” Apoloniusz Głuchowski z Wilna w artykule: *O potrzebie Wszechpolskiego Zjazdu Weterynaryjnego* napisał:

*Jeżeli Polska ma odgrywać rolę historycznego muru granicznego między wschodem a zachodem Europy, to właśnie obecnie niedopuszczenie księgosuszu w głąb zachodniej Europy stanowić będzie jeden z pierwszych czynów bojowych. [...] , powinno być połączone z wypracowaniem jednolitego planu walki [...]. Rozbieżna czynność organizacji weterynaryjnej jaką można obecnie zauważyć w oddzielnych okręgach administracyjnych budzi pewne obawy, że wpadniemy w chaos, że nie ujednostajniamy pracy zawodowej.*

7 września 1919 r. w Warszawie członkowie Polskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych, po konsultacjach z innymi towarzystwami weterynaryjnymi, uznali że w trybie pilnym należy zwołać zjazd lekarzy ze wszystkich ziem polskich. Informacje o Pierwszym Organizacyjnym Wszechpolskim Zjeździe Lekarzy Weterynaryjnych w Warszawie ukazały się w „Wiadomościach Weterynaryjnych” z 1 października 1919 r. Termin Zjazdu ustalono na 5, 6 i 7 grudnia i proszono delegatów o przygotowanie się do omówienia ośmiu poniższych tematów.

- 1) Utworzenie Związku Zrzeszeń względnie Związku Zawodowego Lekarzy Weterynaryjnych oraz utworzenie Kasy Chorych, funduszu pogrzebowego i funduszu zaopatrzenia wdów i sierot po lekarzach weterynarii.
- 2) Organizacja wyższych uczelni weterynaryjnych.
- 3) Organizacja weterynarii państwowej.
- 4) Stosunek weterynarii cywilnej do wojskowej.

- 5) Organizacja lekarzy weterynarii w służbie władz i instytucji samorządowych.
- 6) Organizacja lekarzy weterynarii wolno praktykujących.
- 7) Organizacja państwowych instytutów naukowo-doświadczalnych.
- 8) Sprawa prasy fachowej.

Powołano Komitet Organizacyjny Zjazdu w składzie: prezes – prof. Lucjan Dobrzański, wiceprezes – lek. wet. Halski, sekretarze – lek. wet. mjr Konrad Millak i rtm. dr Stanisław Runge, skarbnik – lek. wet. Mieczysław Rybałtowski, członkowie – lek. wet. rtm. Badowski, dr Piotr Boczkowski, mjr Bolesław Czempński, Michał Downarowicz, dr Stanisław Durski, lek. wet. Kazimierz Fleszyński, lek. wet. Mieczysław Grotowski, lek. wet. rtm. Janusz Kołtoński, lek. wet. Mieczysław Kossewski, lek. wet. mjr Maksymilian Kowalewski, mag. wet. Alfred Dunin Krajewski, lek. wet. Jan Lemieszewski, lek. wet. Wincenty Leonowicz, lek. wet. ppłk Malewski, lek. wet. Walenty Malicki, lek. wet. Lucjan Matuszewski, lek. wet. Władysław Pietruszczyński, por. Tadeusz Rudny, lek. wet. August Rychłowski, lek. wet. Edward Skrzyszewski, lek. wet. Witold Stodolnicki, lek. wet. por. Stanisław Terlikowski, lek. wet. Józef Woyczyński i lek. wet. Zygiel.

Poszczególne dzielnice Polski reprezentowali: Lwów: prof. Zygmunt Markowski i insp. wet. Marian Haydukiewicz; Kraków: lek. wet. Stanisław Kwieciński i dr Henryk Lang, Poznań: płk Władysław Kopański, lek. wet. Stanisław Piotrowski i lek. wet. Józef Starkowski; Wilno: lek. wet. Lucjan Kojałowicz i lek. wet. Stanisław Szczęsny.

Ustalono, że zjazd będzie miał charakter wyłącznie organizacyjny i nie będą wygłaszane żadne referaty naukowe. Obrady będą się odbywały w ośmiu Komisjach Zjazdowych. Komisja Referatowa wybrana



I Wszechpolski Zjazd Lekarzy Weterynaryjnych, Warszawa, 5 grudnia 1919 r. Fotografia wykonana w Pałacu Jabłonowskich. Fot. Waclaw Saryusz Wolski, Krakowskie Przedmieście 4. Nr inw. Muz. K. Kluka VII/3628. Zdjęcie udostępnione przez starszego kustosa lek. wet. Grzegorza Jakubika

z członków Komitetu Zjazdu będzie rekomendowało referaty oraz wnioski i przekazywała do utworzonych komisji. Składka w wysokości 50 marek będzie obowiązywała wszystkich członków towarzystw weterynaryjnych. Upoważniono Komisję Organizacyjną, aby wystąpiła do Ministerstwa z prośbą o subsydiowanie Zjazdu. Ze względu trudności z zakwaterowaniem w Warszawie Komitet Organizacyjny apelował o zapewnienie sobie noclegów na własną rękę z powiadomieniem Komitetu Zjazdu i podanie godziny przyjazdu. Uczestnicy Zjazdu będą oczekiwani na dworcu kolejowym i odprowadzani do miejsc zakwaterowania. W przeddzień Zjazdu przewidziano spotkanie towarzyskie. Określono termin nadsyłania wniosków i referatów na 10 listopada 1919 r. Komisja Referatowa dokonała wyboru referatów i wniosków nadających się do dyskusji. Pozostałe referaty i wnioski zostały opublikowane w Księdze Pamiątkowej Zjazdu.

13 października 1919 r. na posiedzeniu Małopolskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie za najważniejsze problemy dotyczące państwowej służby weterynaryjnej, które powinny zostać poruszone na zjeździe, uznano nierówne traktowanie państwowych lekarzy weterynarii w zakresie wynagrodzenia w porównaniu z innymi grupami urzędników. Wnioskowano też o wyłączenie agend państwowej służby weterynaryjnej z zakresu spraw podległych władzom politycznym.

Pierwszy Organizacyjny Wszechpolski Zjazd Lekarzy Weterynaryjnych odbył się w Warszawie w dniach 5, 6 i 7 grudnia 1919 r.

W tym wyjątkowym w dziejach polskiej weterynarii spotkaniu wzięło udział 271 lekarzy weterynarii ze wszystkich dawnych zaborów (ok 1/3 wszystkich lekarzy weterynarii na terenie odrodzonej Polski) oraz zaproszeni goście. Byli wśród nich: kierownik Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych Zygmunt Chmielewski, wiceminister zdrowia dr Witold Chodźko, wiceminister spraw wojskowych gen Stefan Majewski, prezes Rady Miejskiej Warszawy Ignacy Baliński, rektor Akademii Weterynaryjnej we Lwowie prof. Kazimierz Panek, prof. Julian Nowak z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, prezes Małopolskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie prof. Zygmunt Markowski oraz wielu radnych Miasta Stołecznego Warszawy.

Prezes Komitetu Organizacyjnego Zjazdu prof. Lucjan Dobrzański po przywitaniu gości przemówieniem inauguracyjnym otworzył uroczystą część Wszechpolskiego Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych. Przez aklamację na przewodniczącego Zjazdu powołano prof. Kazimierza Panka ze Lwowa. Na prezesów honorowych powołano zasłużonych dla polskiej weterynarii: dr. Piotra Boczkowskiego z Warszawy, lek. wet. Michała Dowbora z Warszawy, lek. wet. Antoniego Kosińskiego z Radomia, Zygmunta Markowskiego z Akademii Weterynaryjnej we Lwowie, płk. Józefa Malewskiego z Warszawy i prof. Juliana Nowaka z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wiceprezami zostali: lek. wet. Alfred Krajewski inspektor weterynaryjny z okręgu kaliskiego oraz lek. wet. Józef Starkowski z Dowództwa Wojsk Wielkopolskich. Na

sekretarzy wybrano: lek.wet. Apoloniusza Głuchowskiego z Inspektoratu Weterynaryjnego w Wilnie, lek. wet. Aleksiego Kruszkę – uczestnika powstania wielkopolskiego, lek. wet. Stefana Piotrowskiego – uczestnika powstania wielkopolskiego, lek. wet. Eugeniusza Schönborna z Dąbrowy Górniczej oraz lek. wet. Zbigniewa Zaniewskiego.

Następnie mowy powitalne wygłosili zaproszeni goście oraz lekarze weterynarii w imieniu środowisk weterynaryjnych z różnych regionów odrodzonej Polski.

Dobrze przyjęte przez zebranych było wystąpienie kierownika Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych Zygmunta Chmielewskiego, który przedstawił ramy organizacji weterynarii państwowej. Zapowiedział wyzbycie się niepotrzebnego biurokratyzmu i związek weterynarii państwowej z rolnictwem, co stworzy szerokie pole działania dla dobra Ojczyzny.

W dalszej części zjazdu odczytano listy gratulacyjne i depesze. Szczególną uwagę zwrócił list cieszącego się wielkim szacunkiem jednego z architektów współpracy społeczno-zawodowej lekarzy weterynarii w okresie zaborów i gorącego orędownika Zjazdu prof. Stanisława Królikowskiego, który musiał pozostać we Lwowie ze względu na stan zdrowia. W kolejnym punkcie obrad uchwalono i wysłano telegram do Marszałka Sejmu Wojciecha Trąpczyńskiego.

*Polscy lekarze weterynaryjni zebrani dziś ze wszystkich dzielnic Państwa na Pierwszym Wszechpolskim Zjeździe Organizacyjnym zasyłają na ręce Twoje Czcigodny Panie Marszałku wyrazy hołdu i czci dla Sejmu Ustawodawczego wolnej Rzeczypospolitej Polskiej z życzeniem aby jego owocna praca, która już położyła fundamenty pod gmach odrodzonej Państwowości naszej przyczyniła się do stworzenia Wielkiej i Potężnej Ojczyzny – Niech żyje Sejm, Niech żyje Naczelnik Państwa, Niech żyje Marszałek Sejmu.*

Do Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego wysłano delegację w składzie: Lucjan Dobrzański, Michał Dowbor i Antoni Kosiński, która przekazała adres o treści:

*Wielce Czcigodny Panie Komendancie i Naczelniku! Pierwszy Wszechpolski Zjazd Lekarzy Weterynaryjnych składa Tobie Dostojny Panie, wyrazy czci i hołdu, stworzyłeś bowiem siłę zbrojną Polski, przyjąłeś ciężkie brzemie rządu, zbudziłeś i zjednoczyłeś siły i ducha narodu do pracy ku potędze i chwale Ojczyzny. I my lekarze weterynaryjni, jako częścią społeczeństwa naszego, stajemy przy Tobie, Czcigodny Panie, ufni, że praca nasza będzie skierowana ku zapewnieniu krajowi jak największej korzyści. Trwałą podwaliną organizacji weterynarii państwowej, Zjazd widzi w utworzeniu Państwowej Rady Weterynaryjnej. Zanosząc do Ciebie, Czcigodny Panie gorącą prośbę o powołanie do życia Państwowej Rady Weterynaryjnej*

oświadczamy że memoriały Zjazdu zostały już złożone w odpowiednich Ministeriach.

Następnie upamiętniono otwarcie zjazdu wspólną fotografią. Po wykonaniu zdjęcia, nie czekając na referaty programów, salę obrad opuścili kierownik Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych Zygmunt Chmielewski, wiceminister spraw wojskowych gen Stefan Majewski. Wiceminister zdrowia dr Witold Chodźko pozostał do końca obrad plenarnych.

Po krótkiej przerwie kontynuowano zjazd, prezentując trzy referaty programowe:

- lek. wet. M. Grotowskiego: *O związku zawodowym lekarzy weterynarii,*
- lek. wet. A. Kosińskiego: *O organizacji weterynaryjnej w Państwie Polskim,*
- lek. wet. T. Halskiego: *Uwagi nad organizacją państwowej służby weterynaryjnej.*

Sesję przedpołudniową zakończono o godzinie 14.00.

Obrady plenarne wznowiono o godzinie 16.00, prezentując kolejnych sześć referatów programowych:

- lek. wet. K. Fleszyńskiego: *Wniosek umotywowany w sprawie utworzenia departamentu rolniczo-weterynaryjnego w województwach,*
- dr. P. Boczkowskiego: *Wyższe uczelnie medycyny zwierzęcej w Państwie Polskim,*
- prof. dr. Z. Markowskiego: *Referat o wyższych uczelniach,*
- lek. wet. S. Woczyńskiego: *Jak powinna być postanowiona sprawa organizacji instytutów i laboratoriów serologicznych i bakteriologicznych dla celów weterynaryjnych w Państwie Polskim,*
- dr. S. Rungego: *Wniosek umotywowany o potrzebie prasy zawodowej,*
- lek. wet. S. Fedeckiego: *O potrzebie zorganizowania statystyki weterynaryjnej.*

Po referatach trwała ożywiona dyskusja, którą sprawnie moderował przewodniczący Zjazdu.

O godzinie 19.00 zakończono obrady.

6 grudnia 1919 r. od godziny 9.00 obrady były kontynuowane w siedzibie Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego przy ulicy Foksal. Obradowano w sekcjach problemowych obejmujących całość zagadnień weterynaryjnych.

## Komisje Zjazdowe

1. Komisja ds. utworzenia Związku Zawodowego Polskich Lekarzy Weterynarii, przewodniczący prof. Z. Markowski.
  2. Komisja ds. weterynarii państwowej, przewodniczący lek. wet. M. Dowbor.
  3. Komisja ds. wyższych uczelni weterynaryjnych, przewodniczący prof. K. Panek.
  4. Komisja ds. organizacji weterynarii komunalnej oraz lekarzy weterynarii wolnopraktykujących, przewodniczący lek. wet. K. Fleszyński
- Obrady w komisjach trwały do późnych godzin nocnych, opracowując po często burzliwych dyskusjach wnioski do uchwalenia.

7 grudnia 1919 r. o godzinie 10.00 wznowiono obrady plenarne Zjazdu w siedzibie Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Komisje przedstawiły swoje wnioski do realizacji i podjęcie uchwał i wniosków zjazdu.

## W sprawie utworzenia Związku Zawodowego

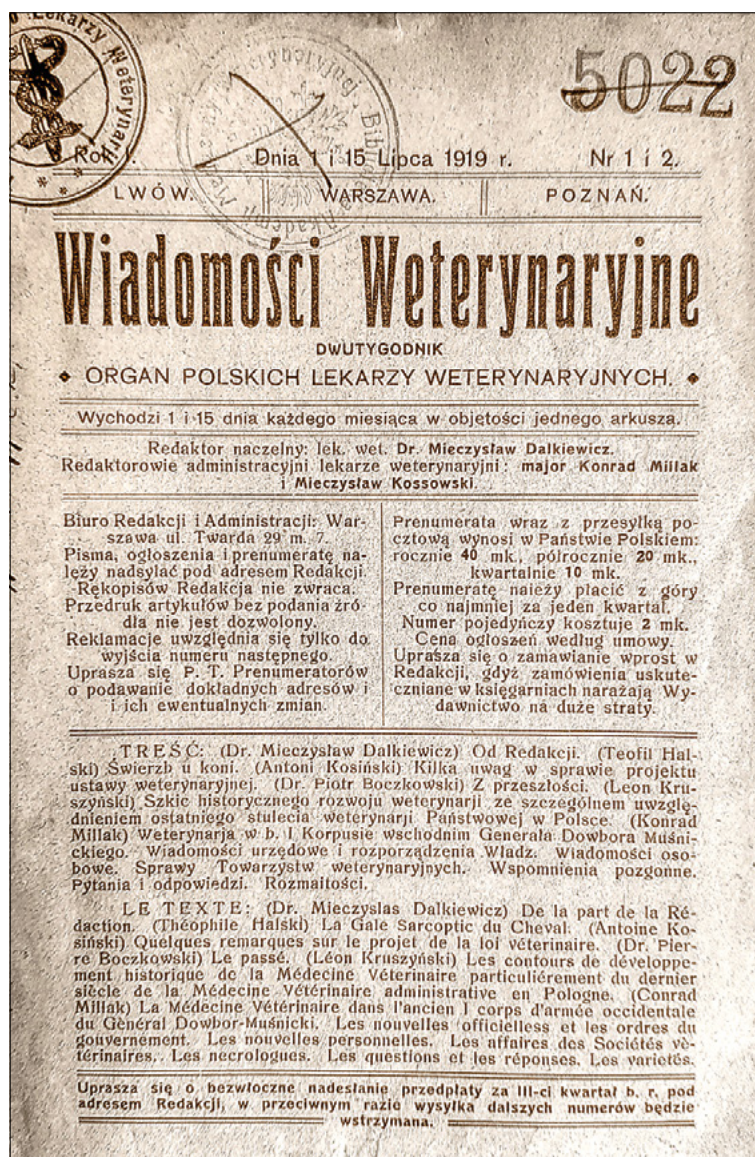
Przyjęto wniosek o podjęcie natychmiastowych działań w sprawie powołania Związku Zawodowego Lekarzy Weterynarii Państwa Polskiego z siedzibą w Warszawie. Powołano Tymczasowy Komitet Związku i wyznaczono 3-osobowy zespół do prawnej i formalnego działania w celu założenia organizacji.

W Komisji dyskutowano również wniosek o podjęcie działań w celu utworzenia jednej ogólnopolskiej organizacji zrzeszającej wszystkie działające w Polsce towarzystwa weterynaryjne, wniosek jednak nie przeszedł w głosowaniu.

## W sprawie organizacji weterynaryjnej państwowej

1. Wybrano Komisję ze wszystkich byłych zaborów, którą zobowiązano do uzupełnienia i przedstawienia Ministrowi Rolnictwa i Dóbr Państwowych

Faksimile strony tytułowej nr 1-2 „Wiadomości Weterynaryjnych”



przedstawionego projektu Ustawy o organizacji służby weterynaryjnej w Polsce.

2. Stanowisko, w którym uznano za szkodliwe poddanie organów II instancji pod władzę szefów Departamentów Rolnictwa w województwach skierowane do Sejmu i Rządu z żądaniem zmian.
3. Stanowiska z żądaniem uchylecia Rozporządzenia o włączeniu państwowej służby weterynaryjnej do Starostwa.
4. Apel w sprawie koni do dyspozycji powiatowych lekarzy weterynarii.
5. Apel w sprawie bezprawnie aresztowanego lek. wet. Stasinowskiego z Kolna z żądaniem przeprosin i ukarania winnych tego nadużycia do odpowiednich władz i niedopuszczenia do takich sytuacji w przyszłości.
6. Apel do centralnych władz weterynaryjnych Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych o przeciwstawieniu się aktualnym przepisom kępujących rozwój państwowej weterynarii i wyrządzającej szkody w zwalczaniu chorób zaraźliwych i pełne poparcie przyjętego przez Zjazd projektu ustawy weterynaryjnej.

### W sprawach weterynarii miejskiej i samorządowej

1. Apel o zakres obowiązków służbowych komunalnych lekarzy weterynarii: kierownictwo rzeźniami i targowiskami, kontrola i rejestracja wszystkich sklepów mięsnych oraz warsztatów rzeźniczych i masarskich, kontrola nad przywozem i wywozem bydła i mięsa kolejną, kontrola mleka, masła, sera, jaj, dziczyzny itd., kierownictwo zakładami utylizacyjnymi, piecza nad zdrowotnością inwentarza miejskiego.
2. Apel o stworzenie w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych Wydziału Weterynarii Komunalnej.
3. Apel do instytucji komunalnych o zwracanie się o opiniowanie kandydatów na posady miejskich lekarzy weterynarii.
4. Apel o traktowanie miejskich lekarzy weterynarii według prawa dotyczącego państwowych lekarzy weterynarii w sprawach dotyczących zatrudnienia i zwalniania z pracy.
5. Apel o ujednoczenia kontaktów komunalnych lekarzy weterynarii z państwową służbą weterynaryjną w zakresie spraw sanitarno-weterynaryjnych i zwalczania chorób zaraźliwych.
6. Apel o nietworzenie samorządowej administracji weterynaryjnej w dużych miastach jako zbyt ciężkie i obciążające skarb państwa, oprócz miejskich lekarzy weterynarii.
7. Apel o wyznaczenie lekarzy komunalnych do czynności lekarzy państwowych w przypadkach koniecznych.
8. Apel o dopuszczenie do uczestnictwa w sesjach magistratu lekarzy komunalnych z głosem decydującym przy referowaniu spraw weterynaryjnych.
9. Zrównanie komunalnych lekarzy weterynarii w prawach emerytalnych z urzędnikami państwowymi i komunalnymi.

### W sprawie wyższych uczelni weterynaryjnych i instytutów naukowo-doświadczalnych i prasy fachowej

1. Apel o uzyskanie środków finansowych na działalność Akademii Weterynaryjnej we Lwowie.
2. Apel o utworzenie Komisji celem dokończenia organizacji Wydziału Weterynaryjnego przy Uniwersytecie Warszawskim.
3. Projekt utworzenia Wydziału Weterynaryjnego przy Uniwersytecie Wileńskim.
4. Apel o wyznaczenie stypendiów dla kadry akademickiej na przyszłych wydziałach weterynaryjnych.
5. Stanowisko, by wydziały weterynaryjne były oddzielnym, autonomicznym wydziałem uniwersytetów.
6. Uchwała o potrzebie pogłębienia studiów weterynaryjnych w kierunku teoretycznym i szczególnie w praktycznym z 5-letnim programem studiów (nowy program studiów).
7. Stanowisko w sprawie przeniesienia Studium Weterynaryjnego w Warszawie z ul. Grochowskiej bliżej centrum, z zachowaniem obecnych pomieszczeń na cele hodowlane i doświadczalne.
8. Apel o stworzenie siedzi laboratoriów diagnostycznych i stacji naukowo-badawczych i wykorzystanie istniejących.

### Uchwała w sprawie uznania statusu czasopism

- „Przeglądu Weterynaryjnego” jako czasopisma weterynaryjno-naukowego.
- „Wiadomości Weterynaryjnych” jako organu półurzędowego informacyjno-zawodowego.
- Zwrócenie się do Rządu o subwencję na utrzymanie czasopism.
- Powołanie męża zaufania polskiej korporacji weterynaryjnej prof. Lucjana Dobrzańskiego do działania u odpowiednich władz w sprawie organizacji weterynarii państwowej i samorządowej.
- Powierzenie uchwały Komitetowi Organizacyjnemu Zjazdu, który uchwałę przemianowano na Komisję Wykonawczą Uchwał Zjazdu.  
O godzinie 14.00 przewodniczący Zjazdu zamknął obrady, zapraszając na wspólny obiad.  
O godzinie 17.00 w kawiarni Warszawianka odbył się wspólny obiad. Jak opisał w sprawozdaniu dr Stanisław Runge:

*Wspólna biesiada wniosła w licznych toastach wypowiedziany serdeczny koleżeński nastrój i zakończyła się staropolskim: kochajmy się.*

Organizatorzy Zjazdu nie otrzymali żadnych subwencji ze strony ówczesnych władz państwowych. Jedynie Rada Miasta Stołecznego Warszawy na pierwszy dzień Zjazdu udostępniła reprezentacyjną salę posiedzeń w Ratuszu – Pałacu Jabłonowskich przy ul. Senatorskiej.

Na Zjeździe w 1919 r. zarysowały się różnice w poglądach delegatów pochodzących z różnych dzielnic

kraju i nie udało się powołać jednej organizacji zrzeszającej wszystkich lekarzy weterynarii. Mimo to podjęto szereg uchwał i wniosków, które uwzględniały najlepsze rozwiązania w dziedzinie weterynarii wynikające z doświadczeń pracy w systemach prawnych państw zaborczych. Delegatom wydawało się, że podobnie jak w Rosji, Austrii i Niemczech dokumenty te będą rozpatrzone przez władze państwowe i stopniowo wdrażane. Nadzieje te wynikały z tego, że pod zaborami polskim lekarzom udawało się doprowadzać do reform w krajach, gdzie panowały monarchie, a weterynaria podlegała pod instytucje mające charakter policyjny. Uczestnicy Zjazdu nie spodziewali się, że podlegając pod resort rolnictwa, zderzą się z murem ambicji politycznych i interesami wyborców. Zaskoczeniem było silne lobby rolnicze dążące do deprecjacji i dyskredytacji zawodu lekarza weterynarii oraz zawłaszczenia szkolnictwa weterynaryjnego.

W trakcie trwania Zjazdu powołano Komisję Wykonawczą Uchwał, która przedłożyła uchwały i wnioski prezesowi Rady Ministrów, ministrowi rolnictwa i dóbr państwowych, ministrowi spraw wewnętrznych, ministrowi oświecenia, komisjom sejmowym oraz prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy.

Na rocznym zebraniu Polskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych w Warszawie w dniu 8 lutego 1920 r. przedstawiono informacje o przebiegu Zjazdu oraz pracy Komitetu Wykonawczego, z których wynikało, że wnioski i uchwały Zjazdu nie są uwzględniane przy tworzeniu przepisów dotyczących weterynarii i nie spotkały się ze zrozumieniem władz państwowych. Poinformowano też, że doszło do pociągnięcia do odpowiedzialności przed Sąd Dyscyplinarny Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych jednego z uczestników zjazdu za przemówienie wygłoszone w czasie obrad plenarnych. W związku z tym postanowiono wysłać do ministra rolnictwa i dóbr państwowych delegację w składzie: dr Piotr Boczkowski – prezes Polskiego Towarzystwa Weterynaryjnego, mjr lek. wet. Kazimierz Fleszyński oraz wiceprezes ppłk Bolesław Czempiński, celem wyjaśnienia intencji uchwał i wniosków zjazdowych oraz wręczenia uchwały następującej treści:

*Na I Organizacyjnym Zjeździe Lekarzy Weterynaryjnych wszyscy lekarze weterynaryjni brali udział jako obywatele Państwa Polskiego a nie jako osoby urzędowe, przeto wypowiedane na Zjeździe przemówienia, udzielane Zjazdowi informacje nie mogą służyć jako powód do pociągania do odpowiedzialności dyscyplinarnej członka Zjazdu lekarza weterynarii jako urzędnika państwowego, roczne zebranie członków Polskiego Towarzystwa Weterynaryjnego w Warszawie jest zdania, że podobne środki represyjne w stosunku do członków Zjazdu byłyby zamachem na możliwość swobodnego wypowiedania się obywateli Państwa Polskiego w sprawach społecznych i zawodowych w chwili organizacji tegoż Państwa.*

Do uchwały dodatkowo dołączono wniosek:

*Polskie Towarzystwo Lekarzy Weterynaryjnych w Warszawie na posiedzeniu w dniu 8 lutego 1920 roku jeszcze raz popiera postanowienie Wszechpolskiego Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych w Warszawie, aby mąż zaufania prof. L. Dobrzański wybrany przez całą Organizację Weterynaryjną Polski miał możliwość wnikania w sprawy wprowadzania w życie uchwał zjazdowych jako mających na celu najlepsze postanowienie w tak ważnej obecnie w Państwie organizacji Służby Weterynaryjnej.*

Mimo to nie doszło do rozpatrzenia przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych żadnej uchwały ani wniosku zjazdowego dotyczącego organizacji służby weterynaryjnej.

### Sprawa rejestracji Związku Zawodowego Lekarzy Weterynaryjnych Państwa Polskiego

Na I Zjeździe wybrano Tymczasowy Komitet Związku Zawodowego w składzie: prof. Lucjan Dobrzański (Warszawa), dr Piotr Boczkowski (Warszawa), lek. wet. Mieczysław Grotowski (Warszawa), prof. Zygmunt Markowski (Lwów) oraz lek. wet. Stefan Piotrowski (Poznań), którego zadaniem było opracowanie Statutu Związku Zawodowego Lekarzy Weterynaryjnych Państwa Polskiego. Do przekazania Statutu ministrowi spraw wewnętrznych oraz formalnoprawnego reprezentowania spraw związanych z rejestracją związku wybrano zamieszkałych w Warszawie Lucjana Dobrzańskiego, Piotra Boczkowskiego i Mieczysława Grotowskiego. Związek zarejestrowano 31 grudnia 1920 r.

W statucie Związku zapisano:

Zadaniami Związku są:

- a) Obrona praw, czci i honoru części korporacji weterynaryjnej zorganizowanej w Związku
- b) Współdziałanie w uregulowaniu stosunku społeczeństwa i Państwa do zawodu weterynaryjnego w Polsce
- c) Reprezentowanie ogółu członków w kraju i zagranicą
- d) Popieranie Towarzystw Weterynaryjnych
- e) Popieranie moralne i materialne członków Związku

Związek Zawodowy Lekarzy Weterynaryjnych Państwa Polskiego oficjalnie rozpoczął działalność 6 lipca 1921 r., ale nie wszyscy lekarze weterynarii mogli być jego członkami.

### Sprawa Państwowej Rady Weterynaryjnej

Państwowa Rada Weterynaryjna, która miała służyć jako organ opiniodawczy, została upolityczniona przyznaniem zastępstwa kierownictwa w Radzie szefowi Sekcji Weterynaryjnej Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Ponadto przewidziano, że po ukonstytuowaniu się Państwowej Rady

Rolniczej Państwowa Rada Weterynaryjna zostanie przekształcona w Komisję Weterynaryjną Państwowej Rady Rolniczej. Uznano, że sprowadzenie Państwowej Rady Weterynaryjnej do roli podrzędnego, pozbawionego znaczenia i wpływu nie ma znaczenia dla środowiska lekarsko-weterynaryjnego. Radę po pewnym czasie jednak rozwiązano, reaktywowano ją dopiero w 1937 r.

### Sprawa szkolnictwa weterynaryjnego

Nie doszły skutku propozycje zwiększenia liczby studentów przez otwarcie Wydziału Weterynaryjnego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

W odniesieniu do medycyny weterynaryjnej jako niezależnej dziedziny nauki doszło do niepokojących tendencji włączenia jej do nauk rolniczych.

Na ten temat wypowiedziała się stanowczo Rada Profesorów Lwowskich:

*Ogół lekarzy weterynaryjnych nie zgodzi się na żadną koncepcję wcielenia wyższego szkolnictwa weterynaryjnego w skład wyższych szkół rolniczych i od tego żądania nie odstąpimy za żadną cenę, broniąc go wszystkimi rozporządzalnymi środkami i siłami.*

Nie rozwiązano również problemu studiów weterynaryjnych w Warszawie, czego wyrazem był memoriał Słuchaczy Studium Weterynaryjnego przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego:

*Nieokreślona i niejasna [sytuacja] Studium Weterynaryjnego przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie w 1918 roku wegetującego bez określonych form w terażniejszości i nadziei na przyszłość zmusza nas zwrócić się do odpowiednich czynników celem wyjaśnienia losów jego. [...]*

*Według posiadanych przez nas wiadomości Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego opierając się na tym, że jakoby Uniwersytet Warszawski nie chce nadal zatrzymać w murach swoich Studium Weterynaryjnego nosi się z myślą przeniesienia go do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Myśl powyższa powstała pod wpływem Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, któremu zależy na stworzeniu świeżych kadr specjalistów weterynarzy zaspokajających wyłącznie rolników. [...]*

*Przewodnią myślą naszą jest obecnie kiedy ważą losy wyższej uczelni weterynaryjnej w stolicy państwa, stworzenie uczelni odpowiadającej najnowszym i najszerzym wymaganiom nauki oraz przysporzenie krajowi nowego zastępu ludzi, którzy będąc w najbliższym kontakcie z szerokimi warstwami ludu oprócz pożytku o charakterze zawodowym również współdziałać w szerzeniu kultury i oświaty.*

*Protestujemy również przeciwko narzucaniu medycynie weterynaryjnej ciasnego zakresu działania li tylko w dziedzinie rolnictwa i upośledzenia tą drogą tak ważnych potrzeb*

*społecznych, jak: armia, administracja państwowa, higiena ogólna, nadzór nad produktami zwierzęcego pochodzenia.*

Wojna polsko-bolszewicka w 1920 r. zawlekła do Polski księgosusz, który zaczął się szerzyć na wschodnich terenach Rzeczypospolitej. W związku z nieudolnym zwalczaniem zarazy Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych wyraziło wotum nieufności wobec Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Przedstawiciele zawodu uznali, że zrobili wszystko, co nakazywało im poczucie zawodowego i obywatelskiego obowiązku, aby zwrócić uwagę rządu i społeczeństwa na istniejący stan rzeczy i niebezpieczeństwo grożące wyniszczonemu krajowi.

Brak dialogu z Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych, błędy popełnione przy organizacji służby weterynaryjnej oraz zwalczaniu choroby były główną przyczyną zwołania II Ogólnopolskiego Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych w Poznaniu w dniach 6–7 lipca 1921 r.

Oceniając sytuację po I Zjeździe w rezolucji II Zjazdu, zapisano:

*Na zasadzie licznych znanych ogółowi faktów Zjazd stwierdza, że Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych zajęło niezyciliwe stanowisko względem korporacji postępując w stosunku do ogółu lekarzy weterynaryjnych w sposób niedopuszczalny i dążąc wszystkimi sposobami do zdyskredytowania korporacji weterynaryjnej w opinii ogółu. Sprawy weterynaryjne w całym jego zakresie nie tylko nie są należycie przedstawiane i broniące przez kierownicze organa weterynaryjne Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, lecz prowadzone są z wyraźną szkodą dla kraju i rozwoju weterynarii.*

Na temat organizacji państwowej służby weterynaryjnej wypowiedział się też na II Ogólnopolskim Zjeździe Lekarzy Weterynaryjnych w Poznaniu prof. Lucjan Dobrzański, mąż zaufania polskiej korporacji weterynaryjnej („Wiadomości Weterynaryjne” 1921, 3, nr 6–7).

*Od dzieciństwa marzyliśmy o wskrzeszeniu Ojczyzny a doczekawszy się tej epokowej chwili zebraliśmy się po raz pierwszy na zjeździe w roku 1919, w celu naradzenia się w jaki sposób należy zorganizować weterynarię państwową by praca nasza była skierowana ku największej korzyści kraju. Postulaty naszego Pierwszego Zjazdu przedstawiliśmy czynnikom miarodajnym w nadziei, że rząd skorzysta z naszych wskazówek. Wskazówki te nie były tworem fantazji. Oparte na długoletniej społecznej pracy weterynaryjnej, jaką mieliśmy możliwość prowadzić nawet przy wrogich rządach Zaborczych wskazówki te gwarantowały celowość osnutej na nich organizacji. Niestety jedne z czynników kierowniczych Ministerstwa nazwały postulaty nasze bolszewickimi – inne rozumiały, że występujemy przeciw unifikacji władzy a pod*

pojęciem tym rozumieć należy jeden schemat według którego należało urządzić wszystkie gałęzie pracy administracyjno- państwowej bez względu na charakter ich pracy. [...]

Jeżeli weźmiemy pod uwagę brak lekarzy weterynaryjnych to z chwilą takiego uzależnienia powiatowych lekarzy weterynaryjnych ludność pozbawiona została pomocy fachowej [...]

nasuwa się pytanie: w jakim celu stwarza się taką organizację która nie daje korzyści ani państwu ani poszczególnym jednostkom. Dlaczego stwarza się taką ciężką maszynę państwową niezmiernie utrudniającą terminowe załatwienie każdej fachowej sprawy? O co tu chodzi? [...]

Za podstawę organizacji państwowej weterynarii przyjęto zupełny brak zaufania do wykonawców tej pracy do lekarzy weterynaryjnych. Twórcy tego stanu sądzą, że zapisane stopy papieru stworzą dobrobyt kraju. Niestety, musimy przyznać, że do szalonej deprecjacji naszej marki przyczynia się w ogromnej mierze nasza organizacja administracji państwowej. Tak jest w istocie. My to rozumiemy i jako obywatele kraju na taki stan patrzeć obojętnie nie możemy i nie będziemy [...]. Sprawy weterynaryjne z natury swej zawsze są sprawami pilnymi. Chcąc, by inspektorat był instancją żywą musi działać szybko i sprawnie, a czy takie pośrednictwo przyczynia się do szybkiego i celowego załatwiania spraw? Odpowiedź chyba jasna. A jak społeczeństwo zapatruje się na te sprawy? Społeczeństwo wie, że jest państwowa służba weterynaryjna, że są inspektorowie weterynaryjni. Od nas wymaga się szybkiego i należytego załatwienia spraw weterynaryjnych; ogół nie wie jakie wytworzono warunki pracy, i my nie

kto inny jesteśmy moralnie odpowiedzialni za całokształt państwowej pracy weterynaryjnej. Czy wobec takiego stanu rzeczy mamy prawo spokojnie spoglądać na podobną organizację? [...]

Zastanawiając się nad tym co powiedziałem zdawałoby się, że sprawy weterynaryjne są pozbawione wszelkiej opieki i kierownictwa że jesteśmy jak statek bez steru rzucony na pastwę losu Społeczeństwo ma prawo żądać, aby sprawy weterynaryjne były przedstawiane w Ministerstwie Rolnictwa i nie wierzę aby rząd nie był wdzięczny za przedstawienie mu w świetle prawdziwym spraw pierwszorzędnej wagi.

Na zakończenie muszę zaznaczyć, że korporacja weterynaryjna nie cieszy się sympatią czynników Min Rol. Wypadki wystąpień nacechowanych niechęcią ku stanowi weterynaryjnemu są liczne i znane. Z całą goryczą muszę stwierdzić, że kiedy chodzi o załatwienie jakiegokolwiek bądź sprawy są używane sposoby, które w społeczeństwie zdrowym nie powinny mieć miejsca. [...] Ten system postępowania dowolnie był stosowany za czasów niewoli, w naszym państwie tolerowanym być nie może gdyż wywołuje wśród nawet najbardziej oddanych sprawie pracowników rozgorzyczenie i brak wszelkiego zaufania do organów kierowniczych. Doskonale rozumiemy, że między nami, jak i wśród każdej grupy społecznej mogą być jednostki słabe, nawet niegodne, lecz co innego są wyjątki, a co innego ogół zawodowy, wobec którego szykany są niedopuszczalne.

---

Lek. wet. Zbigniew Wróblewski, e-mail: izbaolwet@izbaolwet.pl

#### Errata

W opublikowanym w numerze lutowym „Życia Weterynaryjnego” komunikacie Komisji ds. Specjalizacji Lekarzy Weterynarii pominięto informację, że specjalistą w dziedzinie Prewencja weterynaryjna i higiena pasz (specjalizacja nr 14) został lek. wet. Ernest Wawrzyniuk.